

GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Redcja i Administracja, Łódź, Piotrkowska nr 106
Konto czekowe w P. K. O. Nr. 61.119 i 64.730.

Cena 20 groszy

Telefony „Głosu Polskiego” — Redakcja dzienna 19-71
nocna redakcja i drukarnia od godz. 9 wiecz. 7-99
administracja i ekspedycja 1-99

Przemysłowcy odrzucili żądania robotników

Przed wypowiedzeniem umowy arbitrażowej nie chcą prowadzić pertraktacji

Jak wiadomo ministerstwo pracy zaprosiło do Warszawy przedstawicieli przemysłu włókienniczego, w celu omówienia możliwości udzielenia robotnikom tegoż przemysłu, podwyżki nakreślonej w memorjale przesłanym ministerstwu przez zarząd główny klasowego związku przemysłu włókienniczego.

W konferencji tej, która odbyła się w ministerstwie pracy pod przewodnictwem głównego inspektora pracy p. Klotta brali udział z ramienia rządu naczelnik wydziału umów zbiorowych Ulanowski radca ministerjalny Biesiekiński i łódzki okręgowy inspektor pracy p. Wójtkiewicz. Przenysł łódzki na konferencji reprezentowali z ramienia związku przemysłu włókienniczego w państwie Polskim dr. Baroński i inż. Rumpel, z z krajowego zw. włókienniczego mec. Pawłowski oraz zw. przedstawiciele farbarni i wykończalni Kerpert i Durski.

Zagajając konferencję p. Klott zapoznał przemysłowców z treścią przesłanego ministerstwu memorjalu z którego wynika, że związek klasowy domaga się podwyżki zasadniczych płac o 15 proc. oraz całego szeregu warunków

przestrzegania zdobyczy socjalnych. Dalej p. Klott oświadczył, że w całym szeregu gałęzi przemysłu odbywają się stopniowo regulacje płac w drodze bądź to dobrowolnych umów, bądź też orzeczeniem arbitrow rządowych. Z tego względu byłoby wskazane pomyśleć o uregulowaniu sprawy warunków pracy i płacy w przemyśle włókienniczym w drodze dobrowolnej umowy dążąc do tego aby ta regulacja mogła się odbyć bez strat dla obydwu stron tj. w atmosferze ogólnego spokoju i normalnej pracy. W odpowiedzi na to przedstawiciele przemysłu oświadczyli, że ich tendencją również jest zachowanie spokoju w pracy, jednakże w tym wypadku muszą stać na gruncie obowiązującej umowy. Dłóki więc istniejąca umowa nie została wymówiona i żadne konkretne żądania nie zostały pod adresem przemysłowców zgłoszone nowy układ nastąpić nie może. Dalej przemysłowcy wskazali, że zasadniczo od pertraktacji obopólnych nie usuwają się z uwzględnieniem rzeczywiście istniejących warunków i stanu przemysłu, jaki będzie w okresie rokowań, który będzie decydował o istotnych granicach stanowiska przemysłu. Wobec tak zdecydowanego stanowiska przedstawicieli przemysłu konferencja rezultatu nie dała. (p)

Ogólna amnestja

z powodu 10-lecia odzyskania niepodległości przez państwo polskie

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego” (St. Gr.) telefonuje:

Na wczorajszym posiedzeniu rady min. uchwalony został projekt amnestji z okazji 10-lecia niepodległości. Amnestja całkowita dotyczyć ma przestępstw z okresu tworzenia się państwa i z okresu walk o niepodległość w r. 1919 i 1920 i pewnej kategorii przestępstw komunistycznych z przed maja 1926 r., młodocianych komunistów do 17 roku życia, oraz pewnych przestępstw pospolitich, wykroczeń administracyjnych, grzywnien i kar do 3-ich miesięcy. Więzienie dożywotne zamienione będzie do 15 lat, a kara śmierci na więzienie dożywotne.

Do Sulejówka na wypoczynek

wyjeżdża w tych dniach marsz. Piłsudski

WARSZAWA, 11 maja. (A.W.) Stan zdrowia marszałka Piłsudskiego poprawił się nieco, tak, iż p. marszałek mimo niepogody, od był wczoraj w zamkniętym samochodzie przejażdżkę po ulicach Warszawy. W końcu maja marszałek Piłsudski zgodnie z zaleceniami lekarzy uda się na wypoczynek do swej siedziby w Sulejówku. Marszałek Piłsudski nie

zgodził się na proponowany mu wyjazd do Druskienik lub Krynicy, chce bowiem zbliżyć się do przebieg spraw rządu i parlamentu. Dla umożliwienia sobie całkowitego wypoczynku p. marszałek zwrócił się do p. Sławka z propozycją informowania go o sprawach politycznych, a do generała Sosnkowskiego o referowanie spraw wojskowych.

W aferę doniecką

zamieszany ma być mieszkaniec Warszawy

MOSKWA, 11 maja. (Pat.) Tass. Według relacji prasy sowieckiej akt oskarżenia w sprawie nadużyć w szachtach zawiera m. in. twierdzenia, oparte na podstawie zeznań szeregu oskarżonych, że istniał związek centrali organizacji za pośrednictwem instytucji obcych, z b. właścicielami przedsiębiorstw rosyjskich, zamieszkałymi obecnie we Francji i Polsce, z urzędowymi instytucjami paryskimi oraz z firmami niemieckimi. Członkowie organizacji otrzymywali pieniądze za pośrednic-

twem obcych urzędów w Moskwie oraz osób, wysłanych w tym celu zagranicę. Z pośród źródeł, które finansowały organizację oskarżeni wymieniają firmy niemieckie A. E. G., Siemens und Schukert, Eickhof oraz kilka innych, oraz obce instytucje w Moskwie, które wypłacały pieniądze w zamian za udzielanie im interesujących je informacji. Korespondencja do Warszawy kierowana była na ręce niejakiego Dworzanczyka, który tam mieszka,

Marsz. Piłsudski konferował z min. Zaleskim

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego” (St. Gr.) telefonuje: Wczoraj o pierwszej popołudniu premier marszałek Piłsudski przyjął w gmachu generalnego inspektora sił zbrojnych ministra spraw zagranicznych p. Zaleskiego i odbył z nim półtoragodzinną konferencję.

Dziś o 11 z rana marszałek przyjmie posła rumuńskiego p. Dawila.

Poseł Bogomołow powołany został na świadka

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego” (St. Gr.) telefonuje: Śledztwo w sprawie zamachu na p. Lizarewa zbliża się ku końcowi. Przesłuchanych będzie około 28 osób, w tej liczbie i poseł sowiecki p. Bogomołow.

„Italia” zawróciła z drogi do bieguna

BERLIN, 11 maja. (Pat.) — Z Kingsbay donoszą, że sterowiec „Italia”, który o godz. 6 rano wystartował do lotu w stronę Ziemi Lenina — o godz. 4 m. 10 powrócił do zatoki Kingsbay z powodu niekorzystnych warunków atmosferycznych.

Zmiany personalne w M. S. Z.

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego” (St. Gr.) telefonuje: W dniu wczorajszym minister spraw zagranicznych p. Zaleski podpisał szereg zapowiadanych dawno zmian personalnych w M. S. Z.

Aktor Strebinger skazany na 2 l. więzienia

WIEDEN, 11 maja. (Pat.) — Za zbrodnię usiłowanego morderstwa na osobie burmistrza miasta Wiednia. Seitza skazany został dziś aktor R. Strebinger na dwa lata ciężkiego więzienia.

Pos. Jaworowski nie był w defenzywie

Odpowiedź na napaści w prasie warszawskiej

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego” (St. Gr.) telefonuje: W dzisiejszym numerze „Robotnika” ukazać się ma odpowiedź posła Jaworowskiego, na wczorajsze napaści na niego, wydrukowane w „Rzeczypospolitej” i „A. B. C.”.

W napaściach tych twierdzono, że p. Jaworowski był szefem defenzywy Pierwszej Brygady.

Poseł Jaworowski w liście otwartym oświadcza, że w Pierwszej Brygadzie legionów nie było defenzywy. Służył on istotnie w oddziale wywiadowczym Pierwszej Brygady w okresie marszu pod Kielce i odwrotu. Oddział składał się z cyklistów i kurjerek legionowych, a także b. bojowców PPS. Po przełamaniu frontu oddział stacjonował był w

Zagórz i z polecenia Komendanta Józefa Piłsudskiego utrzymywał komunikację z Warszawą.

Nigdy szpiegostwem, ani śledzeniem ludzi się nie trudził.

Oddział był ostoją pracy niepodległościowej na terenie byłej Kongresówki i do oddziału tego należeli między innymi: obecna małżonka marsz. Piłsudskiego, p. Aleksandra Piłsudska, p. Adam Skwarczyński, obecny wyższy urzędnik kancelarii cywilnej przydenta Rzpłitej, obecny poseł pik. Sławek i Jur-Orzechowski.

Na zakończenie poseł Jaworowski pisze, że o żadnych rewelacjach w stosunku do jego osoby nie może być mowy, a honoru swego będzie bronił nie licząc się z żadnymi konsekwencjami.

Gigantyczny lot Lindbergha

N. York -- Los Angeles -- Hawaje -- Sydney -- Singapore -- Bombay -- Paryż -- N. York

N. YORK, 11 maja. (A.W.) — Według informacji dzienników tu tejszych jedna z fabryk samolotowych zajęta jest budową nowego typu aeroplanu przystosowanego do lotów na olbrzymie odległości. Firma ta miała zaproponować jednemu z lotników dokonanie lotu naokoło świata wzdłuż marszruty N. York — Los Angeles — Hawa-

je — Sydney — Singapore — Bombay — Paryż i z powrotem do N. Yorku. Kulminacyjnym etapem tego gigantycznego lotu byłby przelot z Hawajów do Sydney na odległości przewyższającej odległość Nowy York — Paryż. Lotnikiem, który miałby dokonać tego niezwykłego lotu ma być Lindbergh.

Delegacja polska z Kowna

powraca w niedzielę do Warszawy.

KOWNO, 11 (Pat.) Przewodniczącą delegacji polskiej p. Hołowko odbył kilkugodzinną konferencję z przew. delegacji litewskiej Bałutisem. Rokowania te dotyczyły kwestji prac podkomisji rozrachunkowej i podkomisji bezpieczeństwa. Omawiano również sprawę terminu wznowienia prac. Jutro przed poł. odbędą się posiedzenia

obu podkomisji. popoł.—posiedzenie plenarne, na którym strona litewska złoży swe kontrproponycje do projektu polskiego. W niedzielę delegacja polska z p. Hołowko na czele opuści Kowno i przez Królewiec uda się do Warszawy, gdzie przybędzie w niedzielę wieczorem.

Na marginesie

Nędza rodzi zbrodnię

Wielki angiłik Thomas Morus powiedział kiedyś: „Co czynicie! Robicie z ludzi złodziei, a potem ich wieszacie”.

Konstatujemy na każdym kroku, że im większe są rozmiary nędzy, im mniej ludzie mają środków utrzymania, tem bardziej wzmagają się zbrodniczość. Każde niewinne napozór podrożenie cen zboża wpływa demoralizująco na ludzi o słabszej moralności i mniejszej odporności. Właśnie brak tych 10 czy 20 groszy, które pochłonął moloł drożyzny stał się dla niejednego człowieka początkiem jego końca, pchnął niejednego w bagno przestępstw i zbrodni.

Kroniki sądowe stwierdzają, że morderstwa rabunkowe w znacznym procencie popełniali ludzie dla marnych, drobnych nieraz kwot. Te wszystkie rabunki, popelniane na bezludnych drogach lub gwarynych gościńcach, przynosiły sprawcom bardzo nieraz nielki łup.

Przysłuchując się setkom rozpraw o rabunek, odnosimy wrażenie, że tych oskarżonych coś chyba zamroczyło, że rozum ich został przyćmiony, skoro dla bagateli, dla marnego tobołka, zawierającego biedne zakupy jarmarczne, osmielają się targnąć na życie takich, jak oni sami, nędzarzy.

Nieraz jednodniowy zarobek robotnika dziennego przewyższa wartość takiego łupu, okupionego krwią niewinnego człowieka.

Ale często właśnie o ten jednodniowy zarobek chodził? Gdzie go szukać? Gdzie go znaleźć?

Był raz człowiek, który szukał pracy daremnie. Chodził i prosił, błagał o pracę, lecz wszędzie zamknięto mu drzwi przed nosem. Głód skręcał mu kiszki, w domu dzieci czekały na kawałek chleba, lecz znikąd ratunku nie było. Wszedł do pewnego sklepu spożywczego i korzystając z nieuwagi właściciela, wziął bochenek chleba. — Poprosto ukradł. Chciał wyjść niespostrzeżenie, lecz nie udało mu się. Został schwyty na tej pierwszej w swem życiu kradzieży i później stawiony przed oblicze sędziego. Sędzia zgodnie z literą prawa wydał wyrok, okazyjący go na kilkutygodniowe więzienie, ale poza sądem wyraził się, że oskarżonym powinien być nie człowiek który ukradł, ale warunki społeczne, które ludzi do kradzieży zmuszają.

Nie można twierdzić, że z chwilą zapewnienia pracy wszystkim ludziom, odrazu opróżnia się więzienia. Niestety, ludzie są ułomni, dziedzicznie obciążeni, wielu kręci się wśród nas degeneratów, szaleńców, zdolnych każdej chwili do popełnienia zbrodni. Więzienia za tem są narazie złem koniecznym. Ale więzienia byłyby mniej przepelnione, gdyby szerokie masy miały dostateczne środki do życia, gdyby beznadziejna nędza nie towarzyszyła życiu milionów ludzi! Nędza jest źródłem wszelkiego zła. — Przez usunięcie nędzy wśród szerokich mas, zmniejszy się ilość przestępstw.

Kino Spół. Prac. Państw.
Sienkiewicza 40.

Od wtorku 8 maja do poniedziałku 14 maja włącznie.

Wielki wspaniały program!

Szalona Lola

Szampańska farsa produkcji Eichberga.

W rolach głównych:

Liljana Harvey i Harry Halm.

ANONSI. Następnym programem

„Eskapada młodej mężatki”

W rolach głównych:

Ksenia Desni i Livio Paraneli

Początek w dni powszednie o g

4-ej ostatni seans o 9,30.

W soboty, niedziele i święta o g

2,50 po południu

Na 1-szy seans w dni powsz. oprócz

sobót od 4 do 5, w soboty, niedz.

i święta od 2,50 do 3,50 ceny miejsc

po 75 i 50 gr.

Zbrojne kroki Japonji

Japonja wysłała na teren chiński zbrojną wyprawę, której siła każe się domyślać z jej strony szerzej zakrojonych zamiarów.

Oficjalnym powodem wyprawy jest rzeź, dokonana w Tsinan-tu na ludności i straży japońskiej tudzież odmowa zadosyć uczynienia, której domagał się od rządu nankińskiego gabinet tokijski i której nie otrzymał.

W rzeczywistości wyprawa została uplanowana znacznie dawniej; mówił o niej otwarcie sam premier Tanaka, dodając, iż może ona objąć pewne miejscowości w trzech prowincjach

chińskich, które obecnie są w dołnią zaburzeń.

Zaczyna się więc wojna Japonji z rządem nankińskim, ponieważ jednak ten ostatni nie jest oficjalnie uznany, więc o żadnej wojnie nie będzie ani w Genewie ani w stolicach europejskich mowy i urzędowi pacyfisci nie będą czynić alarmów.

Celem wyprawy japońskiej ma być uspokojenie tych nadmorskich miejscowości, przez które przechodziły ustawicznie wąskie improwizowanych władców chińskich, znaczą swe przemarsze rzeziami, zniszczeniem i pożogą.

Od dłuższego czasu pomię-

dzy północą, reprezentowaną przez wielkorządę Mandżurji Czangtso-lina a południem, opanowaniem początkowo przez stronników bolszewizmu, a następnie przez żywioły nacjonalistyczne i reformistyczne, toczy się dość oryginalna walka; w walce tej dana strona zrazu zwycięża, ściga pokonanego wroga i już gotuje się do zadania mu stanowczego ciosu, gdy niespodzianie fortuna się odwraca, wczorajszy zwycięzca ponosi klęskę i cofa się w popłochu... aż do następnego zwrotu.

Ten sposób wojowania tak odmienny od wszystkiego, co w Europie uchodzi za działania

militarne daje powód do przypuszczeń, że ta ustawiczna zmiana fortuny bojowej jest poprosto rezultatem tajnych umów pomiędzy współzawodnikami i rozgrywanej przez nich komedji.

Faktem jest, że wraz z fortuną zmienia się ciągle postawa współzawodniczących wielcekrólów i generalów chińskich, że wczorajsi przyjaciele i sojusznicy stają się wrogami, że odbywa się na terenie militarnym i politycznym ustawiczna wędrówka z obozu do obozu.

W tych warunkach służy danej potęgi obcej z miejscowym wielkorządcą staje się rzeczą bardzo zawodną. Doświadczony tego po kolei wszystkie mocarstwa, gdy próbowały opierać swe wpływy na generalach chińskich czy to pogańskich czy „brześcijańskich”.

Najsolidniejszym z nich wydawał się przez długi czas Czeng-tso-lin, którego popierała Japonja. Nauczona wszakże przykrem doświadczeniem widzi, że ten mniemany sojusznik sprawnia jej tylko zawody i kłopoty i że naprawdę może rachować tylko na własne siły i na własne wojsko. Z tego przekonania wypłynęła jej obecna decyzja, która może począć bardzo poważne następstwa.

Na politykę chińską i Japonja patrzy dość podejrzliwie wszystkie wielkie państwa, a zwłaszcza obie wielkie potęgi anglo-saskie.

Podezas wojny światowej Japonja próbowała skorzystać z kłopotów swych sojuszników i na boku znacznie powiększyć swe wpływy w Chinach. Na wiosnę w 1915-ym roku w drodze ultimatum do słabego rządu pekińskiego przeforsowała długą listę swych żądań.

Było to jednak niewiele w porównaniu z tem, co rząd mkada miał na widoku, a czego musiał zaniechać.

W parę lat po wojnie przysłała do skutku konferencja waszyngtońska, na której rząd Stanów przeprowadził zasadę integralności Chin i wystąpił niejako w roli jej obrońcy. Zaczodzi więc obawa, czy nie będzie chciał powstrzymać lub skrepić obecnej interwencji, co groziłoby poniekąd ostrym zatargiem z Japonją.

Zdaje się wszakże, że w ostatnich latach opinia amerykańska już nie tak wrogo i podejrzliwie jest usposobiona dla Japonji, gdyż postępująca anarchja chińska szkodzi najbardziej interesom handlowym wszystkich obcych państw i nie pozwala wierzyć w pokojową ewolucję Chin zwłaszcza wobec machinacji bolszewickich.

Narazie więc interwencja japońska dochodzi do skutku z milczącą lub nawet jawną zgodą innych mocarstw i dopiero późnej może się okazać że zgoda ta była w istocie tymczasową.

Kraina dwóch kast
Ameryka, widziana oczami Europejczyka

Hrabia Keyserling zwiadał w ciągu 3 miesięcy wszystkie kąty Stanów Zjednoczonych i ostateczne swe wrażenia opublikował w „New York Times”.

Przed 16 laty byłem po raz pierwszy w Ameryce. Gdy obecnie przyjechałem po raz drugi, najgłębiej uderzyła mnie obserwacja, z jak przerażającą szybkością idzie rozwój Ameryki i Europy... W rozbieżnych kierunkach. Jest przytem faktem, że właśnie narody, mówiące po angielsku — Ameryka i Anglja — stały się najbardziej różnorodnie z pośród wszystkich narodowości. Anglik najbardziej ceni powściągliwość, amerykańcin wogóle jej nie ma; anglik lubi najbardziej życie prywatne, amerykańcin — publiczne; anglik ma wysoko rozwinięty instynkt polityczny, amerykańcin nie ma wogóle żadnego; w Anglji indywidualizm, w Ameryce poczucie społeczne; w Anglji hierarchja i system kastowy, w Ameryce demokracja życia.

Poza politykami zawodowymi, nikt nie interesuje się w Ameryce polityką zagraniczną czy wewnętrzną; dla szerokiej mas wal ki wyborczej o wybory są jedynie sportem, rozrywką, okazją do zakładów.

Natomiast ma amerykańcin bardzo silnie rozwinięte poczucie społeczne.

Wojna światowa przekształciła Amerykę duchowo do tego stopnia, że w przyszłości będzie się oznaczała historję Ameryki do wielkiej wojny, jako epokę przedhistoryczną lub kolonialną. Jako narodowość z pełnią świadomości obudziła się Ameryka dopiero w czasie wojny światowej.

Dynamiczną energję Ameryki, która wybudowała kraj i pędzi jego przemysł i gospodarstwo, można porównać z energją normanów, gdy przebiegli świat od Skandynawji do Palestyny. Normanowie zginęli i zginie także dynamiczny okres Ameryki, ustępując miejsca duchowemu rozumowi. Ale dziś Ameryka znajduje się, że tak powiem, w okresie nomadycznego rozwoju.

Ameryka jest krajem dwu kast — kobiety są kastą zwierzęcą, dzierżącą władzę, mężczyźni — niższą, służącą. Dziedzictwem dorobku kulturalnego, który spaja pokolenia, zajmują się tylko kobiety. Mężczyzna zapomina o całej wyuczonej wiedzy, gdy tylko rozpocznie działalność zawodo-

kształcenia. Uniwersytety również będą bardzo szybko pozostawione tylko kobietom. Pogląd kobiety, panujący w Ameryce, twierdzi też, że mężczyzna winien pracować i tworzyć, a kobieta ma rozwijać i wychowywać. Mężczyzna amerykański stoi kulturalnie niżej od kobiety, ponieważ pracuje ciężko — „Religja pracy” — i na nic nie ma poza-tem czasu. I podobnie, jak wszystkie klasy pracujące, czuje się sam niższym od kulturalnych. Nie widziałem ani jednej amerykanki, która nie byłaby przekonana, że wygląda jak królowa. A niektóre rzeczywiście mają wygląd królewski. Ale nie widziałem ani jednego amerykańcina, któryby wyglądał, jak król.

H. hr. Keyserling.

Topnieją szeregi monarchistów rosyjskich

Iselianin zgłosił akces do bolszewików

BERLIN, 10 maja. (Pat.) „Vossische Zeitung” donosi ze Sztokholmu, że w kołach rosyjskiej emigracji w Finlandji niesłychaną sensacją wywołało przejście jednego z przywódców monarchistów, przewodniczącego związku Sw. Jerzego i przedstawiciela najwyższej rady monarchistycznej na Finlandję, Iselianina do bolszewików. Iselianin miał otrzymać sta-

nowisko dowódcy pułku w armji czerwonej.

W kołach emigracji rosyjskiej panuje z tego powodu panika, tembardziej, że jest to już drugi wypadek podobny, przed kilku tygodniami bowiem odgrywający b. poważną rolę w kołach emigrantów monarchista Neander również przeszedł do bolszewików.

ZNANY

PENSJONAT

DLA DZIECI i LÓDZIEŻY

G. LICHTENSZTAJNOWEJ
w Tworzyjankach (st. Koluszk)

zostaje otwarty w pierwszych dniach czerwca

Wiadomość: G. Lichtensztajnowo, Alja 1 Maja 11. Tel. 73-17

Codziennie od 3 — 5 po poł.

ZAKOPANE

„ORAWA”- Pensjonat dr-owej Abrutinowej
ul. Zamajskiego.

Willa bardzo słoneczna, otoczona sosnowymi lasami, zdala od kurzu ulicznego, skanalizowana, werandy otwarte i zamknięte b. słoneczne, łazienka stała z gorącą wodą, kuchnia obfita i wykwindowana, ładnie djetetyczna. Ceny umiarkowane.

Początek letniego sezonu od 15 maja r. b.

Informacji udziela dr-owa Abrutinowa, Łódź, Nawrot 34, od godz. 2—5 i pół, natomiast od 15 maja na miejscu w Zakopanem. 4384—3

Ad. Uż.

Wydatki na armję

Expose wiceministra spr. wojskowych gen. Konarzewskiego w sejmowej Komisji budżetowej

Wrażenia

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego” (St. Gr.) telefonuje:

Komisja budżetowa sejmu w pierwszej połowie dnia przeprowadziła głosowanie nad budżetem ministerstwa oświecenia. Zaszedł przytem wypadek rzadko w kronice sejmowej notowany, a mianowicie przedstawiciel rządu płk. Ulrych zdołał przekonać większość komisji swem przemówieniem dzięki któremu liczne wnioski o skreślenie lub zmniejszenie, asygnowanych 10 milionów złotych na przysposobienie wojskowe w szkołach, zostały odrzucone.

Po przerwie komisja przystąpiła do obrad nad budżetem ministerstwa spraw wojskowych. Rozpoczęła je mowa podsekretarza stanu gen. Konarzewskiego, który wyraził ubolewanie w imieniu marszałka Piłsudskiego, że nie może być on obecny w czasie obrad w komisji. Po obszernym rzeczowym expose o gospodarce wojskowej nastąpił dłuższy referat o budżecie M. S. Wojsk. posła Kościalkowskiego a następnie dyskusja.

MOWA WICEMINISTRA GEN. KONARZEWSKIEGO.

Na początku swej mowy wiceminister gen. Konarzewski o-

świadczył, że p. minister marszałek Piłsudski chciał koniecznie przedstawić sam swój budżet komisji budżetowej, jednak niestety przed paru dniami zrezygnował z tego.

REORGANIZACJA ARMJI NIEUKONCZONA.

Następnie wiceminister general Konarzewski oświadczył, iż dążeniem M. S. Wojsk. w ubiegłych 2 latach było z jednej strony stworzenie podstaw prawnych do przygotowania obrony państwa, z drugiej strony usprawnienie organizacji i administracji sił zbrojnych, celem dania im możliwości spełnienia istotnych ich zadań pod czas pokoju. Dla przygotowania obrony państwa powołano do życia rozporządzeniem prezydenta Rzeczypospolitej Komitet obrony państwa.

W zakresie organizacji naczelnych władz wojskowych wyszło rozporządzenie prezydenta Rzeczypospolitej o wydaniu dekretów w zakresie Najwyższego zwierzchnika sił zbrojnych oraz wydany na jego podstawie dekret prezydenta o sprawowaniu dowództwa nad siłami zbrojnymi podczas pokoju i o ustanowieniu generalnego inspektora sił zbrojnych. W konsekwencji przeprowadzono szereg zmian organizacji wewnętrznej władz centralnych i okręgowych. Ostateczna reorganizacja ich nie jest jeszcze zakończona, ponieważ studja nad racjonalnym podziałem pracy i uprosz-

czeniu biurowości wymagają dłuższego czasu. Co się tyczy organizacji jednostek broni, szkół wojskowych i służb, dążeniem M. S. Wojsk. było przygotowanie rezerwy i zaopatrzenie na wypadek wojny.

SKRÓCENIE SŁUŻBY CZYNNEJ

Wprowadzone studja nad skróceniem czasu służby czynnej, wykazały, że mogłoby ono nastąpić dopiero po zrealizowaniu szeregu warunków, które w obecnej sytuacji finansowej państwa zrealizować się nie dadzą. Niezależnie od powyższego rząd przystąpił do dalszej rozbudowy przysposobienia wojskowego.

W dziedzinie szkolenia i doskonalenia kadry zawodowej armji, położono w okresie 2 lat ostatnich główny nacisk na odpowied- nie ich przygotowanie, przy zachowaniu

MAXIMUM OSZCZĘDNOŚCI

Natomiast stan koni nie jest zadowalający.

Administracja wojskowa za przykładem lat ubiegłych była poddawana stale fachowej kontroli przez korpus kontrolerów. Przeprowadzana w szeregu jednostek i zakładów wojskowych kontrola całości kształtu gospodarki pociągnęła za sobą nie tylko wykrycie i usunięcie nieprawidłowości, ale również poważne redukcje wydatków. Przeprowadzono również szczegółową kontrolę stanu materiałowego pogotowia armji oraz zdolności przemysłu wojennego.

ZMNIĘSZANIE BUDŻETU WOJSKOWEGO.

Wydatki wojskowe dzielą się na wydatki konsumpcyjne i na wydatki w dziedzinie zapasów. Ale przez wydatki konsumpcyjne, to jest takie, które są ponoszone na wojsko w czasie pokoju, nie rozumie się tylko „budżetu kuchni polowej”. Armja jest przecież szkoła, w której szkolimy rezerwy, mające później stanąć do szeregu i jednocześnie armja ta ma kształcić dowódców i przełożonych. Przyszłe wojny będą wojnami narodów. Rola dowódcy i jego odpowiedzialność są wielkie, ale zarazem i rola nawet najmniejszego podoficera sekcyjnego jest trudna i samodzielna. Ponadto budżetu tego nie trzeba traktować tylko z czysto wojskowego stanowiska jest to także potężna siła, ożywiająca przemysł, jest to duży czynnik rozwoju i kształtowania się gospodarstwa państwowego. Nie zważając na wzrost potrzeb armji, przedstawiona analiza budżetu raczej wykazuje zmniejszenie się stałe budżetu wojskowego. Szereg pozycji w preliminarzu obecnym uległ niższe w porównaniu z wydatkami roku ubiegłego.

Wobec przedstawionych danych, p. wiceminister prosi o uchwalenie przedłożonego przez rząd preliminarza budżetowego po wyjaśnieniu poszczególnych działów budżetu.

Po przemówieniu wiceministra przerwano obrady do godz. 5 po południu.

Stały podatek majątkowy Wczorajsze uchwały rady ministrów

WARSZAWA, 11 maja. (Pat.) Dziś w godzinach wieczornych odbyło się pod przewodnictwem wiceprezjera dr. Bartla posiedzenie rady ministrów. Rada ministrów uchwaliła projekt ustawy o ratyfikacji konwencji konsularnej pomiędzy Rzplita Polska a SHS., — projekt ustawy w sprawie ratyfikacji traktatu ekstradycyjnego pomiędzy Rzplita Polska a Stanami Zjednoczonymi, projekt ustawy w przedmiocie zmian i uzupełnień ustawy z 11 sierpnia 1927 r. o podatku majątkowym, projekt ustawy o stałym podatku majątkowym, o państwowym podatku budowlanym, o podwyższeniu stawek podatku gruntowego.

Ks. Karol chce jechać na Riwierę

WIEN, 11 maja. (Pat.) — Z Mediolanu donoszą, że książę Karol wystosować miał pismo do rządu włoskiego z prośbą o zezwolenie mu na osiedlenie się na Riwierze włoskiej. Równocześnie donoszą, że starania księcia Karola o uzyskanie zezwolenia na osiedlenie się w Belgji nie odniosły skutku.

Wielki pożar lasu

BERLIN, 11-go maja. (Pat.) — Wczoraj w południe wybuchł w domach leśnych w powiecie Deutsch Krone, obok Piły, pożar, który rozpoczął się szczyt skawiczną szybkością i ku wieczorowi ogarnął drzewostan na przestrzeni 8 tys. morgów. Ofiarą pożaru padł drzewostan 10 wzgl. 20-letni. Przy gaszeniu ognia czynna była straż pożarna z Piły, Reichswehra i policja, którym jednakże do wieczora nie udało się zlokalizować pożaru.

Walki o puchar Davisa

BIAŁOGRÓD, 11 maja. (Pat.) Dwa ostatnie mecze eliminacyjne o puchar Davisa, które zostały ogłoszone z powodu ulewnych deszczów, odbyły się wczoraj w Zagrzebiu. Ekipa fińska odniosła dwa zwycięstwa, w konsekwencji czego mecz zakończył się na korzyść Finlandji w stosunku 4:1.

Dr. H. BERGSON powrócił

Choroby Kobiece
EWANGIELICKA 16
Tel. 10-26.

Przyjmuje od 5,30 do 6,30 po poł.

Tsinanfu w rękach japończyków

19 tysięcy chińczyków dostało się do niewoli

Piorunujący skutek pojawienia się samolotów

LONDYN, 11 maja. (Tel. własny „Głosu Polskiego”) — Wczoraj ukazała się eskadra, złożona z 40 samolotów, która rozpoczęła rzucać bomby nad chińską częścią miasta. Wobec tej groźby, chińskie wojska wywiesiły białą flagę i zostały następnie rozbrojone. Rozbrojonych jest 7.000 chińczyków. Podczas walk w Cynanfu dotychczas zabito 150 chińczyków.

TOKJO, 11 maja. (Tel. wł. „Gł. Polskiego”) — Według ostatnich wiadomości z Szanghaju, po pojawieniu się nad Cynanfu samolotów japońskich chińczycy natychmiast skapitulowali. Japończycy, zajmując dzielnice chińskie, rozbrajali bez oporu oddziały wojsk południowych.

Potwierdza się wiadomość, że japończycy obsadzili most kolejowy na rzece Żółtej.

Komunikat japoński

LONDYN, 11 maja. (ATE.) — Donoszą z Tokjo że ministerstwo wojny ogłosiło nowy komunikat o walkach w Tsinanfu. Komunikat zawiera szczegóły o zdobyciu miasta wraz z jego przedmieściami Wojska japońskie po uporczywej walce rozbroiły 10 tysięcy żołnierzy chińskich z armji południowej, zdobyły 150 karabinów maszynowych i 6 ciężkich armat.

Wzięto do niewoli 6 generałów chińskich. Rozstrzelano 49 żołnierzy chińskich za uprawianie rabunku. Obecnie wstrzymano operacje wojenne gdyż osiągnięto cel do którego dążono a mianowicie

zdołało terytorjum Tsi-Nan-Fu wraz z okolicą. Główny dowódca wojsk chińskich Pu-gacz ogłosił rozporządzenie zakazujące żołnierzom chińskim zbliżać się do terytorjum miasta Szantungu na odległość mniejszą niż na 10 km. Chiński żołnierz, któryby wszedł na te terytorjum ma być natychmiast rozbrojony.

Ewakuacja Pekinu?

LONDYN, 11 maja. (ATE.) — Wojska północne z rozkazu marszałka Czang-Tso-Lina rozpoczęły odwrót w kierunku Kałganu. Odwrót poprzedził telegram Czang-Tso-Lina zawierający propozycję rozejmu na całym froncie i wyznaczenia chińskiej komisji narodowej, któraby zbadała sprawę winy za prowadzenie wojny domowej. Telegram Czang-Tso-Lina był uchwalony na zebraniu generałów dowodzących armją północną. Przypuszczają, iż w rezultacie odrotu wojsk północnych ewakuowany będzie Pekin.

Chińczycy zwrócili się do ligi narodów

GENEWA, 11 maja. (Pat.) — Rząd nankijski przesłał do ligi narodów telegram, wskazujący na pogwałcenie przez oddziały japońskie suwerenności i niezależności Chin i domagający się natychmiastowej zmiany sytuacji, zagrażającej pokojowi pomiędzy oboma państwami. Sekretarz generalny powiadomił niezwłocznie członków rady o treści tego telegramu. Według uzyskanych później informacji, rząd nankijski stara się wykazać w swym telegramie, iż japończycy mordowali w Tsi-Nan-

Fu cywilną ludność chińską, bez żadnej z jej strony prowokacji. Przy bombardowaniu miasta przez artylerję japońską około 1000 ludzi zostało zabitych i rannych.

Rząd nankijski zapewnia, że władze chińskie działały z jaknajwiększym umiarkowaniem i zwraca się do rady ligi z prośbą o wezwanie Japonji do natychmiastowego wycofania oddziałów wojskowych z Szantungu, oświadczając zarazem gotowość na wszelkiego rodzaju porozumienie, zmierzające do przeprowadzenia postępo-

wania rozjemczego lub też odpowiednich badań przez międzynarodową komisję śledczą.

Dalsza wysyłka wojsk

TOKJO, 11 maja. (Pat.) — Władze kolejowe otrzymały rozkaz przygotowania środków transportowych dla przewiezienia 20.000 ludzi i 5.000 koni do Szantungu w czasie od 13 do 31 maja. W ten sposób stan liczebny wojsk w Szantungu powiększony zostanie mniej więcej do 28.000 ludzi.

Niezwykła demonstracja oskarżonych

Gremjalnie opuszczają salę sądową Proces komunistyczny w Białymstoku pełen momentów sensacyjnych

BIAŁYSTOK 11 (AW) Dziś, w 18-ym dniu procesu przeciwko 136 oskarżonym z Komunistycznej Partji Zachodniej Białorusi, zeznawał wydalony na rozprawie wczorajszej oskarżony Basiński.

W zeznaniu swoim Basiński ustalił, że oskarżony Dzinnis nie mógł brać — jak to zeznawał jeden ze świadków — udziału w obradach partji, bowiem w czasie wskazanym przez świadka, Dzinnis znajdował się w więzieniu.

Sąd zaprotokółował to oświadczenie. Następnie świadek starszy przopownik Skirmunt zeznawał, wyjaśniając, że rejonowy podkomitet partji w Brańsku podlegał rejonowemu komitetowi w Bielsku, na czele którego stali Dawid Cukierman i Berko Pachalski, z tych dwóch zaś Pachalski złożył zeznania, najbardziej obciążające jego współoskarżonych.

Jak zeznał świadek między innymi, wskutek rewelacji, złożonych w policji przez świadka Tymowskiego, odbyło się w rejonowym komitecie KPZB specjalne posiedzenie poświęcone zemście za złożenie tych zeznań. Na posiedzeniu tem polecono Janowi Abramowiczowi podpalenie zabudowań świadka Tymowskiego.

Oskarżona Jacha Szarman (pseudonim „Helena”) w gwałtownym przemówieniu protestuje przeciwko złożonym przez świadka Skirmunta zeznaniom, dowodząc, że partja komunistyczna nie stosuje teroru indywidualnego.

Ponieważ przemówienie w dalszym ciągu jest typowo agitacyjnym, przewodniczący odbiera jej głos, to jednak nie skutkuje, wobec tego przewodniczący poleca wyprowadzić oskarżoną z sali. Wówczas wstaje współoskarżony Leonid Kołyszko, który protestuje

gwałtownie przeciwko przesładowaniu i oczernianiu partji komunistycznej. Przewodniczący odbiera głos, Kołyszko jednakże krzyczy dalej; przewodniczący wyklucza i jego z posiedzenia. Wówczas inna oskarżona, Wiera Chorąży, wzywa wszystkich oskarżonych, aby na znak protestu opuścili salę.

Przewodniczący oświadcza, że ci oskarżeni, którzy nie solidaryzują się z demonstrantami, mogą na sali pozostać, jednakże zarówno wszyscy przebywający na ławie oskarżonych jak i odpowiadający z wolnej stopy, opuszczają salę posiedzeń, wydając różnorodne okrzyki.

Przewodniczący zarządza przerwę. Po przerwie w dalszym ciągu trwa przesłuchanie świadka Skirmunta w nieobecności oskarżonych.

Wysoka nominacja w łódzkim starostwie grodzkiem

Jak się dowiadujemy dotychczasowy kierownik wydziału bez pieczęstwa łódzkiego starostwa grodzkiego p. Stanisław Szer, został dekretem ministra spraw wewnętrznych mianowany zastępcą łódzkiego starosty grodzkiego.

Zebracy na cmentarzu

W związku z artykułem w sprawie plagii żebractwa w alei, prowadzącej na cmentarz izraelicki, proszeni jesteśmy przez zarząd gminy żydowskiej o wyjaśnienie, że wypadki omawiane miały miejsce jeszcze niedawno, jednak w ostatnich dniach naskutek dokonanej inspekcji cmentarza przez prezydium zarządu gminy, zostały one usunięte.

Nocne dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki:

Sukcesorowie F. Wójcickiego (Napiórkowskiego 27), W. Danielecki (Piotrkowska 127), P. Ilnicki i J. Cymer (Wólczajska 37), Sukcesorowie Leinwebra (Plac Wolności 2), Sukcesorowie J. Hartmana (Młynarska 1), J. Kahane (Aleksandrowska 80).

Instruktorski kurs jedwabnictwa w Milanówku

Wobec pomyślnego rozwoju hodowli jedwabników w Polsce i odczuwanego w tej dziedzinie braku instruktorów, podobnie jak w roku ubiegłym, Centralna Doświadczalna Stacja Jedwabnicza w Milanówku pod Warszawą organizuje Jednomiesięczny Kurs Jedwabniczy w Milanówku, od 1-go do 30-go czerwca r. b.

Kurs obejmować będzie wykłady teoretyczne z zakresu hodowli jedwabników, anatomii jedwabnika, historii jedwabnictwa, celkowej produkcji jajeczek systemu Pasteura różnych ras jedwabników, chorób jedwabników, hodowli drzew morwowych i przemysłu jedwabnego przetwórczego, oraz zajęcia praktyczne, polegające na przeprowadzeniu przez słuchaczy całkowitej hodowli jedwabników i zajęć w szkółce morwowej.

Kurs organizowany jest przy udziale zastrzeżenia Ministerstwa Rolnictwa i dzięki temu opłata wynosząca będzie tylko zł. 25 (niezależnie od opłaty tej być zwolnieni).

Podania przyjmowane będą do dnia 25-go maja r. b.

Wśród czasopism „WIADOMOŚCI LITERACKIE“.

Nr. 20 „Wiadomości Literackich“ przynosi artykuł Krzywińskiej o Prouście, wspomnienie o de Curelu, obficie ilustrowaną korespondencję o teatrach berlińskich i monachijskich, całą stronę poświęconą wspomnieniom o wielkiej polemice o „Wiosnę“ Tuwima przed dziesięć laty, recenzję z książki, artykuł polemiczny Kasztelowicza w obronie poezji Żegadłowicza, artykuł o Bouteronie, kronikę anglo-amerykańską, recenzje teatralne Słonimskiego, wspomnienie o Melcerze, przemówienie Tuwima z okazji wręczenia mu nagrody m. Łodzi, dział „Polska zagranicą“, anegdota, warunki nowe plebiscytu „Wiadomości“, „Dwanaście najsympatyczniejszych postaci literatury polskiej“ i konkursu na artykuł krytyczny z nagrodą zł. 600, zapowiedź nowej ankiety „Jak powstał mój pierwszy utwór literacki?“. Numer liczy 6 stron.

W niedzielę, dn. 13 b. m., jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci

B. P.

Salo Frejlicha

odbędzie się o godz. 12 w południe na cmentarzu izraelickim poświęcenie pomnika, o czym zawiadamiają krewnych i przyjaciół

Żona i córki.

Pułapka na młode dziewczęta Niedoszłe „gwiazdy filmowe“ w szponach pornografów i handlarzy żywym towarem

Ostatnimi czasy szczególnie piękniejsza połowa naszej ludności została opanowana dziwną manją — filmowania! Panie starsze, młodsze, zupełnie młodziki — myślą tylko o tem, jakby tu zostać

„gwiazdą filmową“, zablysnąć na ekranach krajowych, a potem — wyjechać gdzieś zagranicę, do Wiednia, lub (co już jest szczytem „karjery“) do Hollywood.

Co dziwniejsza — to fakt, że ten niejako obłęd na punkcie filmowania ogarnął nie tylko dziewczęta mniej inteligentne, panienki od modystek, pokojówki i t. d., dla których, jak wiadomo, bożyszczem jest fotografia aktora filmowego, zawieszona w pokoiku nad łóżkiem, ale że poddały się tej manji również panie i panienki ze sfer kulturalnych.

Niejednokrotnie na tym punkcie rozgrywały się smutne wypadki: żony opuszczały mężów dla filmu, uczenie zniknęły nagle po wyjściu ze szkoły i dopiero po upływie kilku dni — odnajdywano je w jednej z „wytwórni“ filmowych, inne dziewczęta lekkomyślnie rzucały posady, byle tylko wstąpić bodaj na najniższy prowadzący do „karjery“ szczebel.

Dotąd nie słychać, aby jakakolwiek organizacja społeczna zajęła się na serio tą sprawą, nie słychać również by władze nasze zainteresowały się, gdzie to ginie cała „produkcja“ kilkudziesięciu prosperujących w Polsce „szkół filmowych“ i jakie są losy ich adeptek, boć przecie rzeczą nie do pomyślenia jest aby przemysł krajowy,

wyrabiający kilkanaście filmów rocznie, mógł zatrudniać i dawać utrzymanie setkom dziewcząt i młodzieńców, posiadających rozmaite papiery i dyplomy, uprawniające do noszenia godności „aktora filmowego“.

Kryje się w tem coś; co dla prywatno — materialnych spraw, niektórych osobistości skrzętnie jest ukrywano, coś, czemu jaknajprędzej należałoby kres położyć, ze względów na

moralność publiczną. I dlatego — należy rzucić snop

światła na liczne, rozsiane pseudo uczelnie i pseudo wytwórnie. Może, dzięki temu, uda się nam powstrzymać młodych ludzi i młode dziewczęta od wejścia na

pochyłą drogę, po której tyle już ich poprzedników przeszło.

Od długiego szeregu miesięcy uwagę wszystkich żądnych sławy i dolarów przykuwały ogłoszenia rozmaitych przedsiębiorstw, głoszące m. in., że każdy, kto chce zostać aktorem filmowym, ma ku temu

łatwą, a dostępną drogę, należy tylko przyjść pod wskazany w ogłoszeniu adres, zarejestrować się, wpłacić pewną sumę na próbne zdjęcia i — cierpliwie czekać.

Tysiące osób wędrowało już do takich „wytwórni“; tysiące dziewcząt chodzi tam do dziś dnia, w oczekiwaniu na

engagement, które nigdy nie nastąpi. Tymczasem, — ktoś na tem wykołajaniu ludzi robi świetne interesy.

Dzienniki przyniosły wiadomość ze Lwowa o aresztowaniu tam

niejakiego Wochsberga, podejrzanego o handel żywym towarem. Wochsberga znaleziono w jednym z nocnych dancinów, gdzie przedkładał się, jako tancerz, wraz z przywiezioną przez siebie z Katowic 16-letnią panią, córką przemysłowca śląskiego Nitscha. Jak się okazało —

panna Nitsche marzyła o karierze gwiazdy filmowej; Wochsberg poznał ją w Katowicach, przedstawił się jako reżyser filmowy, dziewczę uwiódł i wywiózł do Lwowa.

Powyższa wiadomość jest jednym więcej dowodem, że porusza na przez nas sprawa „wytwórni“ i „uczelni“ filmowych w Polsce jest aż nazbyt aktualna, tem aktualniejsza, że z chwilą nadejścia miesięcy wiosennych rozpoczyna się w świecie filmu t. zw. „sezon“.

Rycerze pseudofilmowego przemysłu, których mamy na myśli — składają się przeważnie

z ludzi o zasarganej przeszłości, niebieskich ptaszków, kryminalistów lub wogóle smarkaczy. Cała ich fachowa „wiedza“ polega na

Posady monterów są do objęcia w telegrafach i telefonach w Łodzi

Zarząd techniczny telegrafów i telefonów w Łodzi, ulica Przejazd Nr. 38 przyjmuje kandydatów na posady monterów.

Zgłaszający się kandydaci winni złożyć podanie na imię zarządu o przyjęcie ich do służby na monterów z załączeniem następujących dokumentów:

- 1) świadectwa z ukończenia szkoły powszechnej, lub szkoły rzemieślniczej, lub też 3 kl. szkoły średniej,
- 2) metryki urodzenia
- 3) świadectwa o moralności i poświadczenia obywatelstwa polskiego wydane przez starostwo grodzkie.
- 4) świadectwa o stanie zdrowia wystawionego przez rządowego lekarza z zaznaczeniem o przydatności kandydata do ciężkiej pracy fizycznej przy budowie i remoncie linii telegr.-telef.
- 5) dowodu wojskowego.

Kandydaci winni mieć odbyty względnie załatwioną służbę wojskową jednakże nie przekroczoną 30 lat życia.

Przyjęci kandydaci będą odbywali 12 miesięczną praktykę przy

robotach linjowych oraz 6 miesięczną przy obsłudze stacji telegraf. w charakterze robotnika poczem będą poddani egzaminowi wg. programu:

Podczas praktyki kandydaci otrzymują wynagrodzenie w wysokości wg. XIV gr. up.

Po złożeniu egzaminu zostaną zamianowani monterami XIII gr. up. Po doświadczeniu w obecnym trybie awansowania do X gr. up. monterzy zdolniejsi otrzymują za specjalizację dodatek, który wraz z poborami X gr. up. równałby się poborom IX i VIII st. st.

Yiddishski teatr rewjowo-kameralny

„ARARAT“

Zachodnia 43.

kier. M. BRODERSON.

Dziś 3 przedstawienia początek 4 pp. (ceny od 75 gr. do 2.50) 8 i 10 wiecz.

Szoszanas Jakow

Wydział administracyjny

nie leży w projektach magistratu

W związku z wiadomością, jakoby magistrat zamierzał utworzyć specjalny wydział administracyjny, proszeni jesteśmy o zaznaczenie, że utworzenie wydziału administracyjnego nie jest przez magistrat projektowane.

tem, że gdzieś kiedyś statystowali do obrazu i że przy tej okazji poznali jednego z autentycznych filmowców. Nadaje im to swojego rodzaju

blasku w oczach młodych, zupełnie nieświadomych rzeczy, dziewcząt.

Taki pseudo - dyrektor, bądź pseudo - reżyser ma zazwyczaj kilku pomocników, którzy razem spełniają rolę

dostawców „towaru“.

Pierwsze spotkanie odbywa się zazwyczaj w uczęszczanej kawiarni. Pan, pozujący na dyrektora siedzi przy stoliku i czeka. Pomocnik przyprowadza jedną, lub kilka oniesmielonych kandydatek na „gwiazdy“. „Dyrektor“ ocenia dziewczęta okiem znawcy, poczem zaczyna opowiadać o swoich

niezwykłych sukcesach filmowych, o pobycie w Hollywood i t. p. bzdury, obliczone na łatwowność dziewcząt. Transakcja kończy się przeważnie w prywatnym mieszkaniu „dyrektora“, gdzie są dokonywane t. zw.

próbne zdjęcia, mające na celu wykazanie fotograficzności. Na tem się kończy kariery niedoszłej gwiazdy; „dyrektor“, gdy ma już dość zdjęć — znika na pewien czas z horyzontu natomiast w kawiarniach, na dancinach i t. p. pojawiają się dyskretnie kolportowane i sprzedawane za drogie pieniądze

serje ohydnych pornograficznych fotografii,

dzięki którym niejedna uczciwa dziewczyna została skompromitowana na całe życie.

Bywa również inaczej; o ile „dyrektor“ jest w kontakcie z zorganizowanymi hochstaplerami — fotografia biednej dziewczyny wędruje poza granice kraju; na ręce „dyrektora“ przychodzi „engagement“ od fikcyjnej wytwórni; uradowana kandydatka na „gwiazdę“ rzuca posadę, wyrusza w podróż w towarzystwie „delegatów“ i wpada prosto w łapy wyrzutków społeczeństwa:

handlarzy żywym towarem.

Tego rodzaju los o mało własnie nie spotkał panny Nitsche; na szczęście policji udało się w sam czas ją uratować.

(—)

KINO TEATR CZARY

Dziś i dni następnych.

Początek seansów o godz. 4 pp. w sob. i niedz. o g. 1.30.

Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 75 gr.

Wielki program humoru i śmiechu z udziałem ulubienicy publiczności.

Roześmiana,
urocza
i roztąńczona

OSSI OSWALDA

w Szampańskiej farsie w 10 aktach p. t.

„Teściowa i żona od Charlestona“

Bomba śmiechu!
Huragan dowcipów!

Po 4 latach wyczekiwania sprawa dr. Wielińskiego znalazła się na wokandzie sądu pokoju

W swoim czasie utworzony został przy magistracie łódzkim urząd mieszkaniowy, który rekwizował wolne mieszkania i następnie przydzielał je osobom zarejestrowanym w urzędzie mieszkaniowym według kolejności zgłoszenia.

W roku 1922 stanowisko inspektora urzędu mieszkaniowego piastował obecny wiceprezydent miasta dr. Wieliński, który w tym czasie wynajął dla siebie mieszkanie w domu Stanisława Reichera przy ul. Zielonej 20, zobowiązując płacić czynsz komorniany w wysokości 20 tys. marek. Na ówczesne stosunki wysokość komornego była horrendalnie wygórowana.

Pomimo „ściągnięcia skóry” z dr. Wielińskiego, właściciel posesji sądził że mając za lokatora inspektora urzędu mieszkaniowego, będzie mógł uzyskać eksmisję na kasyno oficerskie, które zajmowało większy lokal w tymże domu.

Rzecz zrozumiała, że nie udało mu się tego przeprowadzić. Zawiedziony w swych nadziejach odzyskania lokalu kasyna oficerskiego Reichera wystosował do komisariatu rządu w roku 1924 do niesienie, iż dr. Wieliński wyłudził od niego mieszkanie obietnicą zwolnienia z rekwizycji lokalu zajmowanego przez kasyno oficerskie, której to obietnicy nie dotrzymał.

Wówczas dr. Wieliński wystąpił przeciwko panu Reicherowi do prokuratora o zniesławienie pe-

niącego obowiązki swe urzędnika. Urząd prokuratorski jednakże nie dopatrzawszy się w czynie Reichera cech przestępstwa zniesławienia osoby urzędowej i potraktował skargę dr. Wielińskiego jako prywatną i przekazał ją do rozpatrzenia sądowi pokoju. I oto po 4 latach (!!) sprawa ta znalazła się w dniu onegdajszym na wokandzie sądu pokoju IV okręgu.

Rozpatrywał ją sędzia Szreter, z ramienia wiceprezydenta Wielińskiego występował adw. Kempner, pana Reichera zaś bronił adw. Fryde. Jako świadkowie przesłuchani zostali dyr. zarządu miejskiego Józef Zalewski oraz pan Łukasiewicz były kierownik komisji dyscyplinarnej magistratu.

P. Zalewski w zeznaniach swych stwierdził, że dr. Wieliński na skutek artykułu, który ukazał się w „Rozwoju” zwrócił się do ówczesnego prezydenta miasta św. p. Cynarskiego z prośbą o wszczęcie dochodzenia dyscyplinarnego w związku z oszczerstwem rzucenym nań przez p. Reichera. Prezydent Cynarski jednakże prośby dr. Wielińskiego nie uwzględnił(?)

W jakiś czas później wpłynął do magistratu anonim przeciwko dr. Wielińskiemu podając szczegóły dokonanej przezeń rzekomo „manipulacji mieszkaniowej” przy czym autor anonimu donosił, iż bliższych informacji mogą udzielić pp. Reicher i adw. Fryde. Na skutek owego anonimu p. Zalewski zarządził przeprowadzenie wywia-

du. W tym celu wysłał on do p. Reichera kierownika komisji dyscyplinarnej p. Łukasiewicza.

Sw. Łukasiewicz stwierdza, że istotnie w związku z anonimem zarządzony był przez pana Zalewskiego wywiad. Sw. udał się do kancelarii adw. Fryde gdzie odbył konferencję z nim i p. Reicherem. Obydwaj potwierdzili zarzuty stawiane dr. Wielińskiemu, natomiast p. Zalewski wysłał świadka do komisariatu rządu w związku z anonimem.

Po wysłuchaniu zeznań świadków sędzia Szreter oznajmił, iż w doniesieniu p. Reichera przeciwko dr. Wielińskiemu dopatrzyl się przestępstwa przewzdanego w art. 157 k. k., ponieważ p. Reicher dopuścił się świadomie fałszywego doniesienia do władz przełożonych dr. Wielińskiego, które uprawnione były do wytoczenia przeciwko niemu na zasadzie doniesienia dochodzenia dyscyplinarnego, bądź też skierowania sprawy przeciwko niemu na drogę karnosądową. Wobec powyższego sędzia Szreter postanowił przekazać sprawę ponownie urzędowi prokuratorskiemu przy sądzie okręgowym w Łodzi o ściganie Reichera z urzędu, o złożenie świadomie fałszywego doniesienia przeciwko dr. Wielińskiemu.

W ten sposób sprawa z sądu pokoju przeniesiona została do sądu okręgowego i tam znajdzie swój epilog.

Szkolę pilotów miał samolotu ufundować chce starostwo jako prezent imieninowy dla marsz. Piłsudskiego

Jak wiadomo, w dniu imienin marszałka Józefa Piłsudskiego sejmik powiatowy przy starostwie łódzkim postanowił zakupić jako dar dla solenizanta samolot.

W tym celu wydano odezwę do ludności powiatu, wzywając ją do składania ofiar.

Koszta samolotu zostały obliczone na trzydzieści kilka tysięcy złotych.

Ogółem, jak się obecnie dowiedzieliśmy, zebrano 24 tysiące złotych

Nadmienić należy, że kwia

część zebranej sumy (około 20 tys. zł.) wpłynęła z kas samorządów miejskich i gmin wiejskich.

Sejmik powiatowy zastanawia się jednak, czy nie zaniechać kupna samolotu dla marszałka, wzmian zaś tego starostwo chce zebrany fundusz przeznaczyć na budowę szkoły pilotów im. Józefa Piłsudskiego.

Kwestia ta nie została dotąd zdecydowana.

Koszta budowy szkoły pilotów wynieść mają w przybliżeniu 100 tys. zł.

Groźny pożar fabryki w Zgierzu Zapaliły się surowce w przedzalnii B-ci Bernikierów

W dniu wczorajszym o godzinie 11 przed południem wynikł groźny pożar w fabryce B-ci Bernikierów w Zgierzu. Ogień powstał na parterze dwupiętrowego gmachu fabrycznego, przy ul. Kilińskiego 11 w oddziale szarpaczy. Przyczyną wybuchu pożaru była iskra z maszyny zwanej „wilkiem” od której zapaliło się przesycone kurzem powietrze. W mgnieniu oka zapaliły się nagromadzone surowce bawełny. Wobec łatwopalności materiału ogień rozszerzał się z błyskawiczną szybkością, tak, że po upływie paru minut cała sala szarpalni stanęła w płomieniach.

Pożar wybuchł podczas pracy, wobec czego wśród robotników powstała nieopisana panika. Rzucili się do ucieczki pozostawiając na miejscu swe zwierzchnie okrycia.

Zaalarmowano straż ogniową ochotniczą, która po upływie kilkunastu minut przybyła na miejsce i pod kierunkiem komendanta Hoffmana przystąpiła z całą energią do tłumienia ognia.

Po dwugodzinnych zmaganiach się z niszczyliśkim żywiołem udało się pożar zlokalizować, tak, że górne piętra fabryki ocalały. Straty wynikłe wskutek pożaru wynoszą około 20.000 zł. (p)

Dzieje grzechu Wyrodna matka utopiła dziecko w ustępie

W dniu wczorajszym na ławie sądu okręgowego w Łodzi zasiadła Estera Bryn lat 20, służąca oskarżona o utopienie w ustępie nieślubnego dziecka. Szczegóły sprawy przedstawiają się jak następuje:

Dnia 15 stycznia 1928 roku czeladnik krawiecki Chiel Blajwajs pracujący przy ul. Podrzecznej 27 usłyszał kwilenie, dochodzące z ustępu tegoż domu. Zaintrygowany tem udał się do ubikacji i z przerażeniem spostrzegł, leżące w kale niemowlę. Przy pomocy dozorczy domu i lokatorów wydobyto dziecko i po obmyciu oddano je lokatorce tegoż domu Helenie Dieselhaus.

Po kilku dniach przybyła do domu przy ul. Poprzecznej jakaś niedźmie ubrana kobieta, która, zgłoszwszy się do p. Dieselhausowej, przedstawiła się jako matka uratowanego dziecka i prosiła o oddanie niemowlęcia. Lokatorka natychmiast porozumiała się z policją, która wyrodną matkę zaarrestowała i po zbadaniu przez sędziego śledczego osadziła w więzieniu.

Na przewodzie sądowym oskarżona z płaczem przyznała się do winy i wyjaśniła, że będąc służącą w Sosnowcu u niejakiego Weingarta Chaima, utrzymywała z nim przez dłuższy czas stosunki płciowe. Weingart przyrzekał jej, pomoc materialną. Gdy oskarżona wyraziła obawę, że następstwem stosunku może być dziecko, tenże lekceważąco odpowiedział jej, że dziecko można rzucić do ustępu, co czyni wiele innych matek, nie chcąc mieć kłopotów związanych z wychowaniem nieślubnego dziecka.

W dalszym ciągu swych zeznań oskarżona przedstawia straszne przeżycia, gdyż będąca w ciąży

nie chciał przyjąć do pracy. Wzięła się przeto całymi dniami głodna i wyczerpana, nocie zaś spędzała po różnych domach noclegowych. Był nawet okres czasu kiedy nosiła się z myślą samobójstwa. W krytycznym właśnie dniu, kiedy nastąpiło rozwiązanie, oszabona i wyczerpana do najwyższego stopnia, w stanie gorączkowym nie wiedząc co robi w pierwszej chwili przypomniała sobie zdanie wypowiedziane kiedyś przez jej

kochanka Weingarta że dziecko rzucić można do ustępu.

Po przesłuchaniu całego szeregu świadków, oraz przemowy prokuratora d-ra Skabiczewskiego, który popierał oskarżenie, sąd w składzie przew. sędzia llinicz, w asystencji Wileckiego i Blocha ogłosił wyrok, mocą którego 20-letnia Estera Bryn została skazana na 4 miesiące więzienia. Sąd w tym wypadku wziął pod uwagę okoliczności łagodzące. (a)

Zamaskowani bandyci wtargnęli do mieszkania Rainbenbachów

Nocy wczorajszej dokonano zuchwałego napadu bandyckiego przy ul. Zgierskiej 16. W domu tym mieści się skład kolonjalny należący do kuca Gabriela Rainbenbacha. Skład ten graniczy z mieszkaniem prywatnym właściciela.

Wczora w nocy około godziny 3-ej żona Rainbenbacha zasypiając usłyszała jakieś szmery dochodzące z dalszych pokoi mieszkania. Słyszcząc, iż szmery zbliżają się coraz bardziej ku sypialni, zapaliła lampę elektryczną. W tejże samej chwili wtargnęło do sypialni dwóch zamaskowanych uzbrojonych w rewolwery i tempe narzędzia bandytów, którzy wezwali znajdujących się w łóżkach małżonków Rainbenbachów do zachowania spokoju grożąc w przeciwnym razie śmiercią. Mimo to, Rainbenbachowa zaczęła krzyczeć wzywając pomocy. Wówczas bandyci skoczyli ku łóżkom i tempem narzędziami zadali małżonkom Rainbenbachom szereg ciosów. Na skutek krzyku Rainbenbachowej przybiegły do sypialni córka jej i służąca, które widząc co się dzieje w sypialni wszczęły alarm. Wówczas bandyci zbiegli zaniechawszy rabunku. Krzyki rodziny Rainbenbachów doszły do sąsiedzi, którzy zbiegli się na miejsce.

Niezwłocznie zawiadomiono o napadzie władze policyjne, które wdrożyły energiczne dochodzenie. Stwierdzono, że bandyci przedostali się na teren posesji przy ul. Zgierskiej 16, przez parkan od strony ul. Lutomierskiej. Otworzyli drzwi wejściowe do mieszkania Rainbenbachów przy pomocy wytrychów i w ciemnościach przeszli przez kuchnię i pierwszy pokój gdzie spały służąca i córka Rainbenbachów i przedostali się do stołowego, gdzie zamierzali rozpocząć rabunek. Przeszkodziła im w tem Rainbenbachowa, która usłyszała szmery.

Lekarz-dentysta
M. Inwald - Flamenbaum
Nawrot 32
tel. 33-55
przyjmuje od 10 — 1 i od 4 — 6.

Dnia 16-go b. m. nastąpi

otwarcie kinoteatru „Luna”

o czym zaszczyt mamy zawiadomić Sz. bywalców kinematograficznych, zapewniając, że starać się będziemy tradycyjnym zwyczajem doborom filmów zadawalniać najdalej idące wymagania Sz. Publiczności.

Na otwarcie demonstrowany będzie przepiękny film z życia

Cesarskich baletnic we Wiedniu „Dziewczęta z baletu”

który przez swe wszechstronne walory zdobędzie niewątpliwie uznanie każdego widza.

DYREKCJA
„Kinoteatru Luna”

Miejski Kinematograf Oświatowy
Wodny Rynek (róg Rokicińskiej)
Tel. 1826 Dojazd tramwajami 16 i 10.
Od wtorku, dn. 8 do poniedziałku, dn. 14 maja 1928 r. wt

Dla dorosłych:
Świat w Płomieniach
Następny program: „Car i Poeta”

Dla młodzieży:
Pod osłoną nocy
Dramat w 4-miu częściach z życia cowbojów

Nast. progr: „Kryśka Leśniczanka”
W poczekalniach kina codziennie do godz. 22 audycje radiotelefoniczne

TEATR i MUZYKA

Z ESTRADY KONCERTOWEJ

Występ borysa Felicjanta

Zapowiedź występu małoletnich wirtuozów należy w obecnej dobie do rzeczy tak zwykłych, że publiczność, łaknąca nawet tego rodzaju sensacji, zachowuje ostrożność w uczęszczaniu na podobne występy. A szkoda, że nie zebrała się tak licznie, jak na to Borys Felicjant zasługiwał, bo małoletni ten skrzypek okazał się artystą niepospolitym.

Jego odtworzenie „Chałony” Vitaliego, koncertu e-moll Mendelsohna i „Symfonii hiszpańskiej” Laio upoważnia nas do czynienia porównań młodocianego artysty z pierwszorzędnymi wirtuozami sztuki skrzypcowej bez względu na to, czy koncertant ma lat trzynaście, czy szesnaście. A dlatego uważam ubieranie go w strój małoletniego „marynarza”, jako zgoła zbędne, gdyż zwykła marynarczka i dłuższe nieco spodenki

bynajmniej nie osłabiły by wrażenia, jakie młodzieńki ten wirtuoz swą dojrzałą grą na audytorjum wywarł.

Pomijam techniczną stronę wykonania, która daje Borysowi Felicjantowi możność ogarnięcia interpretacji ze swobodą mistrza skrzypiec pewnego siebie, bo ta, jak u wielkich artystów, jest i u niego już na drugim planie. Ale ten nadzwyczajny umiar w dynamice, to panowanie nad sobą w wyrazie intuicyjnego wyczuć, ta słodycz tonu, ta czystość i precyzność całej ornamentyki skrzypcowej stanowi podziwu godną zaletę tej młodej, a zarazem wielkiej duszy artystycznej.

Soliście towarzyszył na fortepianie prof. Ludwik Urstein, mistrz w sztuce akompaniamentu.

F. Hal.

TEATR MIEJSKI.

Dzisiaj dwa przedstawienia: o godz. 4 popołudniu po cenach popularnych — „Don Juan Tenorio” z występem Józefa Węgrzyna; wieczorem o godz. 8.30 premiera komedji w 3 aktach W. Fodora „Małgorzata z Nawarry”, w której po raz pierwszy na deskach scenicznych wystąpi przed łódzką publicznością p. Jadwiga Smosarska. Artystka rolę tę grała przed rokiem w Warszawie w teatrze miejskim, ostatnio zaś święciła ogromne tryumfy w teatrach: lwowskim, bydgoskim, toruńskim i wileńskim.

Jutro, w niedzielę, dwa przedstawienia: o godz. 4 popołudniu po cenach popularnych „Don Juan Tenorio” z Węgrzynem, wieczorem powtórzenie „Małgorzaty z Nawarry” z Jadwigą Smosarską.

TEATR KAMERALNY.

Dzisiaj i jutro ostatnie dwa przedstawienia komedji Stefana Kiedrzyńskiego — „Powrót do grzechu” z Michałem Zmierzchem w kapitalnej kreacji fotografa Pechowca.

We wtorek premiera jednej z największych komedji współczesnego repertuaru paryskiego, komedio - farsy w 3 aktach Hennequin'a i Vebera p. t. „Codziennie o piątej”.

Atrakcją wórkowej premiery będzie pierwszy w sezonie bieżącym fakt jednoczesnego występu w rolach głównych najlepszych sił komicznych naszego zespołu, a więc: p. Stefanji Jarkowskiej, oraz panów: Szuberta, Znicza, Krotkego i Mrozińskiego.

Począwszy od premiery „Codziennie o piątej” obowiązującą będą w teatrze kameralnym obniżone ceny miejsc.

ARTYSTKA HEBRAJSKA W ŁODZI.

W środę, dnia 16 maja odbędzie się o godzinie 8.30 wieczorem, w sali Filharmonii hebrajski wieczór recytacyjny słynnej artystki teatru hebrajskiego w Tel-Awiewie p. dr. M. Bernstein - Kohn przy udziale p. Stanisława Frydberga. Na program składają się recytacje z biblii z najnowszej literatury hebrajskiej oraz ludowe pieśni hebrajskie i arabskie.

Wieczór ten — ze względu na osobę artystki — budzi zrozumiałe zainteresowanie w odnośnych sferach naszego miasta.

JUTRZEJSZE PRZEDSTAWIENIE DLA DZIECI.

Jutrzejsze przedstawienie wywołało wśród naszej dziatwy wielkie poruszenie. I nie dziwnego, gdyż dla dzieci będzie to uciecha niełatwa zobaczyć naraz aż cztery piękne komedjki oraz balet dziecięcy w wykonaniu Warszawskiego Teatru dla Dzieci. Dla uniknięcia natłoku przy kasie radzimy zawczasu zapatrzyć się w bilety, których pozostała już niewielka ilość. Początek przedstawienia o godz. 4-ej po południu.

„GONG”

Dzisiaj powtórzenie rewii „Spotkamy się w ogródku” z udziałem całego zespołu i gościnnymi występami Haliny Rapackiej. Na program składają się najlepsze numery sezonu zimowego, a rekord powodzenia zdobyły znakomite piosenki Jaśkówny i Runowieckiej, „Tercet Calabracki” w wyk. Cybulskiego, Nowosielskiego i Laskowskiego, tańce Soboltówny i Wojnara oraz reszta szlagierowego programu w wykonaniu Popielewskiej, Belskiego, Sielańskiego i innych.

DWA WYSTĘPY ROSYJSKIEGO TEATRU.

W czwartek, dnia 17 b. m. zjeżdża do Łodzi zespół znakomitych artystów rosyjskich Teatru Dramatycznego w Rydze ze słynną artystką Lili Stengel oraz światowej sławy dramatycznym artystą Osipem Runiczem znanym z występów filmowych „Przy kominku” i wielu innych. Odegrane zostaną t. zw. szlagiery ostatniego sezonu, które nie schodzą ze scen Paryża, Wiednia i Berlina. W czwartek wykonana będzie komedia w 4-eh aktach Louis Verneuil'a „Kobieta wschodu”, a w piątek dramat w 4 aktach Pierre'a Fronda p. t. „Grozba”. Sztuki odegrane będą w języku rosyjskim na specjalnie skonstruowanej scenie sali Filharmonii. Kasa od dziś rozpoczęła sprzedaż biletów.

Co usłyszymy dziś przez radio?

Warszawa (1111 m.) — 12.00. Sygnał czasu, hejnał z wieży Mariackiej w Krakowie. 16.00 — Odczyt p. t. „Zagadnienia racjonalnej polityki przy wyborze zawodów” — wygłosi inż. Jan Wojciechowski. 16.40 — Odczyt p. t. „Samorząd wojewódzki” — wygłosi dr. Józef Horszowski.

17.45 — Audycja dla dzieci. Bajka p. Henryki Nowocieniowej p. t. „Bal na dworze Królowej wiosny”. 20.30 — Koncert wieczorny „Czar walca”, operetka w 3-eh aktach Oskara Straussa. Wykonawcy: orkiestra P. R. pod dyr. Wacława Elszky, Zofia Dobrowolska - Pawłowska, Michałina Makowiecka, Aleksander Wasiel i inni.

22.30 — Transmisja muzyki tanecznej. Davenport Exp. (491) — 21.00. Operowe oratorjum Strawińskiego „Oedipus Rex”. Tuliza (391) — 21.30. Symfonia VI Czajkowskiego. Rzym (450) — 21.00 — Opera Giordano „Feodora” Leningrad (1000). — 19.00 Muzyka baletowa Adama „Korsarz”. Praga (348) — 19.00. Opera Smetany „Tajemnica”. Stuttgart (379) — 20.30. Triumf smyczkowe: Szuberta o. post. B-dur i Mozarta Divertimento Es-dur.

ODCZYT W STOWARZYSZENIU KUPCÓW M. ŁODZI.

W dniu 21 b. m. wygłosi w lokalu klubu towarzyskiego przy stowarzyszeniu kupców m. Łodzi (Piotrkowska 73) p. Mieczysław Hertz odczyt n. tem. „W stuletnią rocznicę Banku Polskiego”.

Co „szmuglują” przez granicę?

Wzrost przemysłnictwa po waloryzacji cel

Pracująca na podstawie wydanej niedawno ustawy straż graniczna pochłubić się może poważnymi wynikami służbowymi. W ciągu pierwszych dni kwietnia rb. przytrzymały organy straży granicznej przeszło 100 osób za nielegalne przekroczenie granicy państwowej i zajęły towar, wartości około 30,000 zł.

Do najruchliwszego odcinka pod względem przemysłnictwa należy Górny Śląsk, gdzie intensywny ruch graniczny uniemożliwia ścisłą kontrolę osób przekraczających granicę.

Z silnie zorganizowanym przemysłnictwem ma straż graniczna do czynienia na całym pograniczu wschodnio-pruskiem, w mniejszych ilościach przemycane są także wzdłuż całej granicy polsko-niemieckiej. Znacznie słabsze jest natomiast przemysłnictwo na pograniczu czeskosłowackim i rumuńskim.

Z Niemiec przemycane są przeważnie wyroby galanteryjne, manufakturę, jedwab i chemikalia, oraz znaczne ilości wyrobów tytoniowych. Z Czechosłowacji przemycane są głównie wyroby odzieżowe.

Wprowadzona ostatnio waloryzacja cel przyczyniła się znacznie do wzrostu przemysłnictwa i walka z niem jest bardzo utrudniona, gdyż organizacje przemysłnicze dy-

ponują znacznymi środkami materialnymi i posiadają swoich agentów nie tylko po obu stronach granicy, lecz i w głębi kraju. Pomimo to, dzięki zarządzeniom dowództwa straży granicznej, walka z przemysłnictwem jest coraz skuteczniejsza. W szczególności opatrowane zostało ostatnio w znacznym stopniu przemysłnictwo wyrobów tytoniowych.

Dr. med.

S. Niewiażski

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych
Przyjmuje od 5 do 9 wiecz
Sienkiewicza 34, tel. 59-40 29.

Stenotypistka

polsko-niemiecka z dobrą znajomością angielskiego i francuskiego
POSZUKIWANA

możliwie od zaraz. Oferty tylko pierwszorzędnym sił pod lit. „S. G. X.” do administracji „Głosu Polskiego”. 543-3

Wiadomości sportowe

Pierwsza sensacja

w walkach o puchar Davis'a

Włochy i... grypa — pobiły Australję 4:1

W walce o puchar Davis'a pomiędzy Włochami i Australją, fa-worytką grupy europejskiej, która odbyła się w Genui, włosi zwyciężyli niespodziewanie 4:1, eliminując Australję już w pierwszej rundzie z walk o puchar Davis'a. Australja przegrała z winy... grypy. Najlepsza obecnie rakietka Austrii, Crawford, który pobił w Rzymie gładko Jana Kożelucha, wystąpił chory do walki z Morpigo, przegrał i wprost z placu położył się w gorączce do łóżka. W następnych grach zastąpił go znacznie słabszy Hopman. Wynik tych gier był następujący: para włoska Morpigo — Gaslini pobiła parę austriacką Petterson — Hopman 6:3, 6:4, 1:6, 6:2. Morpui-

go pobił Pettersona 1:6, 6:4, 6:3, 2:6, 6:1 i de Stefani zwyciężył Hopmana 7:5, 9:7, 10:8. Tak więc w drugiej rundzie walk o puchar Davis'a staną do walki następujące państwa: Indie — Szwajcaria, Włochy — Rumunja, Niemcy — Hiszpanja, Anglja — Jugosławja (prawdopodobnie Jugosławja prowadzi z Finlandją 2:1); Irlandja, lub Holandja — Wędry, Danja — Austria, Szwecja — Czechosłowacja, Portugalia — Nowa Zelandja.

Mecze drugiej rundy rozpoczynają się już w najbliższych dniach. Do półfinałów grupy amerykańskiej wylosowano: Kanada — Japonja; U. S. A. — Chiny.

GONG



w lokalu Kinoteatru „Luna” pod kierownictwem Walerego Jastrzębca.

Dzisiaj i codziennie!

Pożegnalne występy znakomitej artystki Haliny RAPACKIEJ

Program № 19 p. t.

Spotkamy się w ogródku!

Przeгляд zimowego sezonu w 13-tu częściach pióra dr. Pietraszka, Nela, Szer-Szenia, Jastrzębca i innych, muzyka: T. Sygietyńskiego, H. Hosona, Boczkowskiego i innych.

Udział biorą: Władysława Jaśkówna, Czesława Popielewska, Halina Rapacka, Hanka Runowiecka, Stanisław Belski, G. Cybulski, Bolcio Kamiński, S. Laskowski, A. Nowosielski, S. Sielański oraz zespół baletowy w składzie: M. Bargielskiej, J. Borowskiej, Z. Duranowskiej, Z. Liszewskiej, K. Pańczyńskiej z prim. bal. Ireną Soboltówną i baletm. Eugenjuszem Wojnarem na czele

- 1) Ich dwóch—ona jedna.
- 2) Nocny dyżur w aptece.
- 3) Gustaw Cybulski.
- 4) Murzyńska zabawka.
- 5) Halina Rapacka.
- 6) Bolcio Girls.
- 7) Serce kobiety.
- 8) W Łodzi—nie.
- 9) Puzonower.
- 10) Ja pana uwiódę.
- 11) Tercet Calabracki.
- 12) Gong—jazz.
- 13) Spotkamy się w ogródku.

Zapowiadają: **Gustaw Cybulski i Stanisław Belski.** Reżyser: Walery Jastrzębiec. Kierownik muzyczny: Tadeusz Sygietyński. Tańce i ewolucje układu baletmistrza Eugenjusza Wojnara. Dekoracje: art. mal. S. Frasiaka. Koncertmistrz: W. Lidauer.

Codziennie 2 przedstawienia o godz. 7,45 i 10 wiecz., w niedzielę i święta 3 przedstawienia o godz. 5,45, 7,45 i 10 wiecz. 380—



Dzisiaj i dni następných.

Wielki podwójny program!

I-sze: Wspaniała farsa erotyczna p. t.

Moja żona, Twoja żona

film pod względem napięcia komicznego i techniki niema sobie równego. — W roli gł.

Klara Bow

nieposkromiona szelmutka artystka o światowej sławie przepiękna

Billi Dowe i inni.

II-gie 3 NOCE DON JUANA

Don Juan, który raz w życiu nie uwiódł kobiety. — Rewja pięknych kobiet. — Przeгляд mody. — Sztuka kochania. — W rolach głównych

Lewis Stone

wybitna siła ekranu, jego partnerka uroczą

Shirley Mason

czarująca wszystkich swą pięknoscia.

Początek seansów w soboty, niedziele i święta o 1-ej.

Orkiestra pod dyr. p. R. KANTORA.

Delegacja kupiectwa u gen. Góreckiego domaga się uruchomienia tanich kredytów dla handlu

W dniu wczorajszym wróciła z Warszawy delegacja centralnego stowarzyszenia kupców i przemysłowców wojew. łódzkiego, która wręczyła prezesowi Banku Gospodarstwa Krajowego dr. Góreckiemu memoriał.

W memoriale tym podkreślona została krytyczna sytuacja kupiectwa łódzkiego w chwili obecnej ze względu na ciężkie warunki kredytowe.

Pociąga to za sobą zahamowanie rozwoju handlu co znowu ma fatalne skutki dla życia gospodarstwa tego kraju.

P. prezes Górecki przyjął delegację bardzo życzliwie i oświadczył, że podczas pobytu swego

w Łodzi w dniu 15 maja przyjmie delegację ponownie, w obecności dyrektora oddz. łódz. BGK, Gregora, przyczem odbędzie z nią dłuższą konferencję, na której będą szczegółowo omówione postulaty kupiectwa łódzkiego w sprawie taniego kredytu.

Po powrocie delegacji z Warszawy odbyło się posiedzenie zarządu stowarzyszenia na którym dokonano wyboru członków tej delegacji, która uda się do dr. Góreckiego podczas jego pobytu w Łodzi.

W skład delegacji tej weszli pp. prezes Eisner, Hamburgski, Sztansznajder, dr. Glater i dyr. Orbach.

Rynek pieniężny Dolar i akcje

Na giełdzie walut obcych w Warszawie dzień wczorajszy minął bez zmiany.

Na giełdzie łódzkiej przedmiotem transakcji były wyłącznie większe banknoty dolarowe notowane po zł. 8,90.

W obrotach prywatnych przy niewielkiem zapotrzebowaniu i do statecznej podaży materiału dolarowego kurs dolara wynosił w Łodzi 8,89 i pół w płaceniu, 8,90 i pół w oddawaniu, w Warszawie 8,89—8,89 i pół.

Bank Polski ofiaruje za dolary zł. 8,85 i 8,84 za banknoty 1-0 i 2-dolarowe.

Na giełdzie akcyjnej w Warszawie kursy akcji kształtowały się w dniu wczorajszym niżkow.

Między innymi Starachowice obniżyły się z 64,5 na 63, Elekrownia w Dąbrowie z 82 na 80, Siła i Światło z 126 na 124, Bank Związku Spółek Zarobkowych z 86 na 84,5.

Na pogiełdzie poziom kursów oficjalnych został utrzymany. (rz)

Farbiarnie zarobkowe w Łodzi nają być unieruchomione Przemysłowcy nie zgadzają się na podwyższenie cennika farbiarzy

W listopadzie roku 1926 związek właścicieli farbiarni zarobkowych opracował cennik za przyjmowanie do farbowania towarów od przemysłowców. Wobec tego, iż po uchwaleniu powyższego cennika miała miejsce dwukrotna zwyczajka cen węgla i ostatnio waloryzacja cel, która spowodowała podrożenie artykułów chemicznych sprowadzanych z zagranicy, właściciele farbiarni zarobkowych podwyższyli stawki.

Większość właścicieli przetrzała i tkali nie zgodziła się na płacenie wyższych cen za farbowanie wyrobów.

Sprawa ta była tematem obrad posiedzenia członków związków właścicieli farbiarni, na którym po wzięciu uchwały nie przyjmowania do farbowania towarów od tych przemysłowców, którzy nie przystaną na nowy cennik.

Wskutek tego spodziewać się należy, że w najbliższej przyszłości farbiarnie zarobkowe w Łodzi zostaną unieruchomione.

Sprawie tej poświęcone były

obradę ostatniego posiedzenia zarządu związku robotników włókienniczych „Praca”. Na posiedzeniu tem omawiano sprawę wynagrodzenia robotników za czas postoju w czasie przymusowego bezrobocia. Po dłuższej dyskusji uchwalono domagać się bezwzględnie pełnej zapłaty dla robotników za cały czas unieruchomienia farbiarni zarobkowych. (p)



LECZNICA

lekarzy specjalistów i gabinet dentystyczny przy Górnym Ryнку Piotrkowska 294, tel. 22-89 przy przystanku (tramw. pabjanickich) przyjmuje chorych w chorobach wszystkich specjalności od 8 rano do 7-ej po poł. Szczepienie ospy, analizy (mocz, krew, płwocin etc.) operacje operatunki.

Porada 3 złote Wizyty na miejscu Zabieg i operacje od umowy. Kąpiele świetlne. Elektryzacja. Naświetlanie lampą kwarcową Roentgen. Zęby sztuczne, korony złote platynowe i mosiężne. W niedziele i święta do godz. 2 po poł.

Stabilizacja waluty w Rumunji opiera się na franku francuskim

Stabilizacja lei wywołuje wielkie poruszenie w rumuńskich kołach handlowych i przemysłowych, spowodowane obawą, że stabilizacja przyczyni się do dalszej zwyczajki cen, zwłaszcza, że rząd zamierza zwiększyć obieg pieniężny o 20 miliardów lei.

Spodziewać się jednak należy, że po rozwiązaniu kwestii kredytów zagranicznych nastąpi pod tym względem wyjaśnienie i uspokojenie. Trudno jednak przewi-

zieć, jaki wpływ wywrze reforma waluty na kotłowanie się cen w kraju. Nie jest wykluczone, że zwiększenie obiegu spowoduje tendencję zwyczajkową na rynkach krajowych.

Stabilizacja rumuńska, a prawdopodobnie i jugosłowiańska, różni się od stabilizacji w innych państwach europejskich, bowiem opiera się nie na dolarach, czy funtach angielskich, ale na franku francuskim.

Cedula giełdy pieniężnej warszawskiej

GOTÓWKA	
Dolary 8,89	
CZEKLI	
London 43,51 i pół	
Nowy Jork 8,90	
Paryż 35,08	
Praga 26,41 i pół	
Szwajcaria 171,82	
Wiedeń 125,42	
Włochy 46,98	
Sztokholm 239,20	

AKCJE

Bank Dyskontowy 133.—	
Bank Handlowy 117.—	
Bank Polski 164,50, 165.—, 164,50	
Bank Zarobkowy 84,50	
Siła i Światło 127.—	
Częstocice 63.—, 62.—	
Węgiel 95.—, 94,50	
Lilpop 43.—, 42,75	
Norbiln 11,50	
Parowozy 43.—, 42,50	
Rudzki 56,50	
Starachowice 63,75, 62,75	
Elektr. Dąbrow. 82.—, 80.—	
Firley 59,50, 60.—, 59,75	
Łazy 8,25	
Cegielski 46.—	
Modrzejów 49.—	
Ostrowieckie seria A 121.—, seria B 120, seria B II em. 113.—, 114.—	
Ursus 11,25	
PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE	
Dolarówka 81.—, 82.—, 80,50	
Kolejowa 104.—	
5 proc. konwersyjna 67.—	
5 proc. kol. 62.—	
8 proc. listy zastawne Banku Gospodarstwa Krajowego 94.—	
4 i pół proc. listy zastawne ziemskie zł. 55,25	
8 proc. listy zastawne m. Warszawy zł. 78.—, 77,25	
8 proc. listy zastawne m. Łodzi zł. 71,25, 71.—	

Dyrekcje Gimnazjów Towarzystwa Żydowskich Szkół Średnich w Łodzi

zawiadamiają, że wpisy uczniów i uczenie przyjmują kancelarje:

I Gimnazjum Męskiego, przy ul. Magistrackiej 21
II Gimnazjum Męskiego, przy ul. Magistrackiej 22
Gimnazjum Żeńskiego, przy ulicy Piramowicza 7

w godzinach biurowych.

Egzaminy wstępne rozpoczną się d. 20 maja b. r.

H. KONARZEWSKI

Mistrz sztuki fotograficznej z Warszawy
ŁÓDŹ o Piotrkowska 97 róg Św. Andrzeja

otworzywszy zakład fotograficzny — i portretowy, urządza —

miesiące reklamowy ustanawiając na ten czas specjalnie niskie ceny, dając robotę solidną i na ściśle oznaczony termin.

Z poważaniem
H Konarzewski
97 Piotrkowska 97 róg Św. Andrzeja

Gdzie należy grać na loterii, by się wzbogacić?

Tylko w jedynej, największej, najstarszej i najszczęśliwszej w Polsce kolekturze

E. LICHTENSTEIN

Firma egzystuje od roku 1855.

Łódź, Piotrkowska 72. Główny Grand-Hotelu WARSZAWA, CENTRALA KOLEKTURY MARSZAŁKOWSKA 143.

KIEDY?

JUŻ, BO 19 MAJA

rozpoczyna się ciągnięcie I klasy 17 Polskiej Loterii Państwowej i trwać będzie 6 miesięcy, t. j. do dnia 13 października r. b.

Co wygrać można?

Główna wygrana zł. 700.000
ogólna suma wygranych zł. 24 miliony

Za ile i jak?

TYLKO ZA

zł 10 1/4 losu	lub za	zł 20 1/2 losu	lub też za	zł 40 1/1 losu
-------------------	--------	-------------------	------------	-------------------

grać można przez wszystkie 5 klas, a mianowicie:

wygrywający stawkę w kl. I otrzymuje	los do kl. II
II	III
III	IV
IV	V

DA MO

A jakie są szanse?

Kolosalne — co długi los wygrywa!!!

PARK HELENÓW Dziś w sobotę d. 12 maja r. b. o godz. 6-iej pp. PARK HELENÓW OTWARCIE SEZONU LETNIEGO

Koncerty orkiestry symfonicznej

pod dyrekcją TEODORA RYDERA.

Zw. zaw. muzyków Rz. Polsk. (Oddział w Łodzi)

W niedzielę dn. 13 maja r. b. od godz. 11.15 do 1.30 pp. I-szy Poranek muzyczny = W czwartek dnia 17 maja o godz. 11.15 w pol. II-gi Poranek muzyczny.

W soboty, niedziele i święta Koncerty popularne w czwartki Koncerty symfoniczne.

W niedzielę i święto odbywać się będą od godz. 11.15 do godz. 1.30 Poranki muzyczne pod dyr. Teodora Rydera

codziennie RADJO KONCERTY (odbiornik najnowszej konstrukcji firmy RATHE-RADIO ul. Prez. Narutowicza 18.)

W razie niepogody odbywać się będą w sali Helenowa. — — Komunikacja tramwajowa we wszystkich kierunkach po ukończeniu koncertów zapewniona.

Na miejscu pierwszorzędną restauracja, kawiarnia i mleczarnia. — Łódki. — Fontanna. — Wodotrysk. — Wodospad. — Zwierzyniec.

SALA FILHARMONJI.

W środę, dnia 16 maja b. r. odbędzie się hebrajski wieczór recytacyjny p. Dr. Miriam Kohn-Bernstein

artystka teatru hebrajskiego w Tel-Awiw. przy współudziale p. St FRYDBERGA (skrzypce) W programie: Wybrane rozdziały z biblii; Szłoński—Pociąg; Lamdan—Maszada; Kahan—Pieśń żab; Szejur—Bajeczka; Wilde—Salome; Edgar Poe — Annabel Li; Bialik—Pieśni ludowe; Pieśni arabskie; — Bruch—Kol Nidre; Cejtin—Achiron; Eli Cion; Achiron—Hebrajsche Melodie i in. Przy fortepianie: prof. FAJWISZYS. Bilety w cenie od 75 groszy — 6 zł. do nabycia w kasie Filharmonji. Początek o godzinie 8.30 wiecz.

Zawiadomienie.

Niniejszem zawiadamiamy Sz. Klientele, iż z dn 2 maja zaangażowaliśmy do SALONU DAMSKIEGO wybitną siłę fachową

p. „Bronisława“

Były współwłaściciel zakładu tryzjerskiego przy ul. Konstanyńskiej 12 Zakład nasz odpowiadający najnowszym wymaganiom higieny, komfortu oraz techniki posiada specjalistów we wszystkich dziedzinach sztuki tryzjerskiej. Wykwintny manicure. Polecamy się względem Sz. Klienteli z poważaniem Zakład Fryzjerski damski i męski

Leon Muszyński i W. Wawrzyniak Ceglarniana 4. Tel. 50 07.



I. M. Pasmanik

Mechaniczna fabryka wyrobów z marmuru, granitu i piaskowca Łódź, ul. Franciszkańska 19, tel. 61-21.

Firma egz. od r. 1898. Firma egz. od r. 1898.

Poleca pomniki z czarnego i czerwonego granitu szwedzkiego oraz z marmuru i piaskowca. Nasza dewiza: tanio, solidnie i punktualnie. Pierwszorzędne wyroby nasze zyskały sobie powszechne uznanie zainteresowanych sfer społeczeństwa łódzkiego.

Wykonujemy również wszelkie roboty marmurowe, wchodzące w zakres stolarstwa, budownictwa i elektrotechniki. 929-11

Ogłoszenie.

Oparając się na Rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 10 lutego 1926 roku „O regulowaniu cen przetworów zbóż chlebowych, mięsa i jego przetworów oraz odzieży i obuwia przez wyznaczenie cen” (Dz. U. R. P. Nr. 18 poz. 101), na Rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 31 sierpnia 1926 r. o zabezpieczeniu podaży przedmiotów powszedniego użytku (Dz. U. R. P. Nr. 91 poz. 527 art. 8), oraz na uchwałę Magistratu m. Łodzi z dnia 16 kwietnia 1926 roku — niniejszem podaję do wiadomości mieszkańcom m. Łodzi co następuje:

Uchwałą Magistratu m. Łodzi Nr. 410 z dnia 11 maja 1928 roku zostały wznaczone ceny maksymalne (najwyższe):

Na przetwory zbóż chlebowych za 1 kg.

Table with 2 columns: w hurcie and w detalu. Rows include mąka żytnia, pszena, chleb żytni, razowy, bułki.

W myśl zacytowanego Rozporządzenia Rady Ministrów, § 7 wyżej wyznaczone ceny maksymalne obowiązują na terenie m. Łodzi od dnia następnego po ogłoszeniu.

Zaznaczam, że zgodnie z §§ 10 i 11 wymienionego Rozporządzenia Rady Ministrów winni żądania lub pobierania cen wyższych od wyznaczonych, lub nieujawnienia tych cen w cennikach właściwych przedsiębiorstw handlowych, będą ukarani przez władzę administracyjną I Instancji według art. 4 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 31 sierpnia 1926 roku (Dz. U. R. P. Nr. 91 z 1926 roku poz. 527) o zabezpieczeniu podaży przedmiotów powszedniego użytku aresztem do 6 tygodni lub grzywną do 10.000.— złotych, o ile dany czyn nie ulega surowszemu ukaraniu w myśl innych Ustaw Karnych.

Łódź, dnia 12 maja 1928 roku.

Prezydent m. Łodzi (—) B. Ziemięcki.

Doktor Klinger

Choroby weneryczne skórne i włosów Leczenie lampą kwarcową Andrzejka nr. 2 Tel. 32-28 Godziny przyjęć: od 1.30-2.30 dla Pań od 6-8 dla Panów W niedziele i święta od 10-12

Dr. med. Rózaner

Dzielnia 9 Tel. № 23-93. Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Przyjmuje od 8-10 i od 5-8 Leczenie lampą kwarcową. Dla Pań od 5-5pp. Oddzielnia poczekalnia dla Pań!

Za uratowanie naszej matki i troskliwą opiekę podczas pobytu w sanatorium

„UNITAS“

składają p. O-rowsi Anton. Goldmanowi serdeczne podziękowanie Rubinsztajnowie.

Dr. Sotowiejczyk

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych Piotrkowska 99 Tel. 44-92 Przyjmuje od 11-4 p. p. i 8-9 wiecz. w niedziele i święta od 9-2 po poł.

Dr. med. LUBICZ

Ceglarniana 43 Tel. 41 32. Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych. Naświetlanie lampą kwarcową. Przyjmuje od 8 do 10 rano i od 5-8 wiecz. Dla pań od 3-5 oddzielna poczekalnia.



Magistrat m. Pabjanice ogłasza niniejszem

konkurs na wykonywanie robót brukarskich na terenie miasta

Szczegółowo opracowane warunki są do nabycia w Magistracie, Wydział Budowlany w godzinach urzędowych.

Oferty należy składać do dnia 26 maja 1928 r. do godz. 12 w Magistracie (Wydział Budowlany ul. Garncarska Nr. 7) w zapieczętowanych kopertach z napisem:

„Oferta na roboty brukarskie“.

Do oferty należy załączyć kwit na złożone w kasie miejskiej wadium w wysokości zł. 1000.— (gotówka, papiery procentowe, lub gwarancje bankowe). Magistrat zastrzega sobie wybór oferenta niezależnie od oferowanej kwoty.

Pabjanice, dnia 11 maja 1928 roku.

Inżynier miejski (—) St. Kowalski, arch. Prezydent miasta (—) Wł. Gacki.

Syndyk Tymczasowy Masy Upadłości

Abrama-Hersza Bajgelmana, Moszka Korngolda i firmy „Metropol“, Sp. z ogr. odp., podaje niniejszem do wiadomości wierzycieli, że w dniu 24-go maja 1928 r. o godz. 12 w południe w sali posiedzeń Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi, (ul. Zeromskiego 115) odbędzie się zebranie wierzycieli celem zawarcia układu bądź też związku wierzycieli.

Syndyk Tymczasowy (—) Edward Krukowski Adwokat.

Łódź, dn. 10 maja 1928 r.

Cierpisz na: REUMATYZM, ŁAMANIE itp.

używaj tylko „SAPOMENTHOL MATULI“ Ogólnie znany i przez licznych lekarzy polecany! — Prawdziwy tylko z marką ochronną „PALMA“ Wytwórca: Eugenjusz Matula. Fabryka Środków Leczniczych w Krakowie

Zawiadomienie.

Zarząd Sekcji Przemysłu Szeroko Jedwabnego zawiadamia swych członków, iż dnia 12 maja 1928 o godz. 6 pp odbędzie się

Ogólne Roczne Zebranie

w lokalu Związku Wstążkowego przy ul. Podleśnej Nr. 26 z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie i wybory prezydium, 2) Sprawozdanie z działalności Związku, 3) Sprawozdanie kasowe i kom. rewizyjnej, 4) Sprawa organizacji w Związku, 5) Wybory Zarządu 6) Wołne wnioski.

UWAGA: W terminie drugim o godzinie 7 pp. zebranie będzie prawomocne na każdą ilość członków. Członkowie są obowiązani przy wejściu na zebranie okazać książeczkę członkowską.

Zarząd Sekcji Rob. i Robotnic Przemysłu Szeroko Jedwabnego przy Zw. Zaw. Rob. i Robotnic Przem. Wstążkowego w Rzp. Polskiej-Łódź.

DZIŚ, W SOBOTĘ, dn. 12 maja 1928 r. w lokalu własnym przy ul. Sienkiewicza Nr. 3/5, odbędzie się

Towarzyska Gra w Lotto

dla członków Stowarzyszenia i wprowadzonych gości Początek o godz. 21-ej.

317-1 Zarząd Stowarzyszenia Komwojażerów Ł. O. H. P.

Kasyno Sopoty Wolne miasto Gdańsk. Przez cały rok otwarte Roulette Baccara Hotel - Kasyno

25% taniej. MEBLE w najlepszym gatunku na warunkach najdogodniejszych tylko u znanej firmy M. Bimke, Wschodnia 47 tel. 36-75.

ODCISKI KLAWIOL

Ogłoszenia drobne

NA WYPŁATE! Eleganckie damskie piasezce. Welniane towary na palta, suknie. Crep-de-chine. Jedwabna popelina. Tafta. Me-salina. Poleca Leon Rubaszkin, Kilińskiego 44 4244-15

TANIO Duży wybór paletek dla dziewcząt od 1-letni do 14 stu lat Al. 1-go Maja № 7, rzyeman. 471-7

WSPÓLNICZKA z kapitałem 1500 złotych do sklepu cukrów i czekolady, która byłaby jednocześnie ekspedientką ze znajomością języka niemieckiego poszukiwana. Oferty sub. „Samodzielna“ 521-1

SZCZEPIENIE OSPY świeża krowianka codziennie oraz wypożyczanie waz dla niemowląt St. Felczer Józef Abramowicz, Narutowicza 5, tel. 27-97 4527-6

ZAGINEŁA książeczka wojskowa wydana przez P. K. U. Łódź—Miasto na imię Gustawa Wassercuga 535-1

SKRADZIONO dn. 8-V. r. d. weksel in banco na mkp. 9.000.— z wystawienia małż. Franciszka i Anny Łosów na zlecenie małż. Stanisława i Stanisławy Stasiaków Ostrzeżenie przed nabyciem takowego, Stanisław Stasiak, Łódź, Sokola 25 533-1

KUPIJĘ syfony, ulica Narutowicza 35. Skład apteczny. 547-1

ODDAM POKÓJ słoneczny z umeblowaniem. Zawadzka 15, 11 p. front 588-2

SŁONECZNY POKÓJ do wynajęcia. ul. Lipowa 25, m. 12. 588-1

DUŻY, SŁONECZNY, frontowy dwuokienny pokój, ze wszelkimi wygodami, z usługą na miejscu do odnajęcia od zaraz, Kilińskiego 49 m. 4, obok Narutowicza 570-1

POKÓJ do wynajęcia Wilcza 16 u gospodarza w godzinach popołudniowych. 584-2

ODNAJMĘ pokój umeblowany względnie pokój wspólny przyzwoitej pani. Wólczajska № 159, Jędrzejewska. 4333-1

POSZUKUJĘ pokoju umeblowanego z wygodami oddzielnym wejściem niekrepującym Oferty pod „Of.“ 385-1

4 POKOJOWE MIESZKANIE z wszelkimi wygodami w centrum miasta zamienię na 6 pokojowe. Oferty sub. „4559“ 559-3

WDOWA przyjmie panów na obiady Targowa 15 m. 54 582-2

INTELIGENTNA panna władająca językami — przyjmie kondykcję na wyjazd do dziecka, pomocna w lekcjach. Oferty sub. „Kondycja“ 586-1

FELICJA SIERÓWNA zgubiła matrykulę gimn. p. Skrzypkowskiej VII kl. 572-1

ZACISZE ODPOWIADA „brunetka ma list“ 571-1

Prenumerata miesięczna „Głosu Polskiego“ ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.50, za odosłanie — 40 groszy; z przesyłką pocztową w kraju — zł. 5.—; zagranicę — zł. 7.20.

Ogłoszenie za wiersz milimetry 1 szpaltowy 1 strona i wtekście 40 groszy, strona 5 szpalt. — Nekrologi 30 gr. str. 5 szpalt. — Nadesłane po tekście 30 gr. strona 5 szpalt. — Zwyczajne 10 groszy str. 10 szpalt. — Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 10 złot. — Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 proc. zaś ogłoszenia zagranicznych o 100 procent drożej.